

**Protokół nr 6/IV/19**  
**posiedzenia Komisji Transportu i Ruchu Drogowego**  
**Rady Miejskiej w Łodzi**  
**które odbyło się 11 kwietnia 2019 r.**  
**na skrzyżowaniu Aleja Śmigłego Rydza i Al. Piłsudskiego**

**I. Obecność na posiedzeniu**

1. Członkowie Komisji
  - stan..... 7
  - obecnych..... 7
  - nieobecnych..... 0
2. Zaproszeni goście – według listy

Listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 2 do nin. protokołu.

**II. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. **Informacja Zarządu Inwestycji Miejskich na temat realizacji inwestycji przebudowy linii tramwajowej w Aleja Śmigłego Rydza – przebudowa wiaduktów na Alei Śmigłego Rydza na odcinku od Al. Piłsudskiego do ulicy Przybyszewskiego.**

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski** powitał wszystkich zgromadzonych, zapytał czy są uwagi do zaproponowanego porządku posiedzenia. Wobec braku uwag, przystąpiono do realizacji porządku.

**Komisja w głosowaniu:** „za”- 7 głosów, „przeciw”-0 głosów, „wstrzymujących się” – 0 głosów przyjęła porządek obrad.

**Ad.1 Informacja Zarządu Inwestycji Miejskich na temat realizacji inwestycji przebudowy linii tramwajowej w Aleja Śmigłego Rydza – przebudowa wiaduktów na Alei Śmigłego Rydza na odcinku od Al. Piłsudskiego do ulicy Przybyszewskiego.**

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich Pani Katarzyna Mikołajec:** „Nie możemy mówić o opóźnieniach, bo termin zakończenia to lipiec przyszłego roku. Inwestorzy nie mieli terminów pośrednich. Termin zakończenia: lipiec 2020 roku. Dzieje się tutaj niewiele, bo zadziało się na najważniejszym odcinku, najwięcej robót było do zrobienia na obiekcie mostowym. Obiekt mostowy powstał, jest zakończony w przeszło 80 %. Zostały tylko elementy wykończeniowe do zamontowania. To co jest najbardziej czasochłonne, to był obiekt i on powstał przez zimę. Nie było tutaj żadnego opóźnienia. Jest w tym momencie wylany ustrój nośny. W tej chwili nie ma na nim ludzi i nic się nie dzieje, dlatego że jest pielęgnacja betonu. Beton został wylany tydzień temu. Dzieje się dużo na nasypach dojazdowych do obiektu. Jest rozebrany nasyp zupełnie drogowy, od strony ulicy Milionowej i teraz trwa rozbiórka. Od wczorajszego nasypu, jest przenoszone zaplecze budowy, bo ono stoi akurat na tym fragmencie, który jest do rozbierania. Wczoraj był rozbierany, dzisiaj jest przenoszony i będzie kontynuacja rozbiórki. Od ulicy Milionowej już jest zbudowany fundament pod mury oporowe, czyli ten najbardziej zagrożony odcinek, ten który mógł trafić na ścieżkę krytyczną, jest cały czas realizowany. Dzieje się na skrzyżowaniu z ulicą Milionową, w tej chwili usuwane są wszystkie kolizje, wszystko co jest w podziemi wodociąg, teletechnika kolizja energetyczna - wykonawca wykonuje te prace. To, co później

zostanie, to co te dwa najważniejsze obiekty - obiekt mostowy i skrzyżowanie z ulicą Milionową. Jeśli chodzi o zakres drogowy, to jest tylko i wyłącznie wymiana górnych warstw nawierzchni. Wykonawca mówi, że jak spokojnie zakończy te dwa fragmenty, to wtedy wchodzi na miesiąc, półtora na całą resztę. Wcześniej musi pousuwać wszystkie przejścia poprzeczne, odwodnienie torowiska, przejścia przez jezdnie. Na to wszystko zamierza wejść po skrzyżowaniu z Milionową. W tym roku założenie jest takie że - w drugiej połowie tego roku, żeby zdążyli drugą nitkę, muszą przejść na nitkę wschodnią. W połowie roku jest szansa, że będzie to skończone. Wykonawca wczoraj tak ostrożnie mówił o lipcu, my naciskamy aby nastąpiło to w okresie wakacji. Chcielibyśmy aby lipiec, sierpień dokonało się przerzucenie ruchu na drugą nitkę nastąpiło. Był ostrożny, nie chciał tego obiecać, aczkolwiek twierdził, że roboty drogowe to jest na tyle mały zakres, że jest w stanie - rzeczywiście początek drugiej połowy roku, my liczymy w okresie wakacji zakończyć prace na tej stronie. Jeśli chodzi o torowisko, to ono będzie później realizowane jednocześnie z drugą nitką. To, że nie dzieją się prace na torowisku, nie boli nas o tyle mocno, bo teraz będzie robione odwodnienie tego torowiska. Zakres torowy może być realizowany tak z tej nitki jak z drugiej. Chcielibyśmy aby w okresie wakacji wchodzili na skrzyżowanie z Przybyszewskiego. To się na pewno nie uda - to byłoby o tyle korzystne, że w najgorszym momencie czyli ograniczenia dość znacznego ruchu na ulicy Przybyszewskiego mielibyśmy to robione w czasie gdy jest najmniejszy ruch w mieście. Tutaj nie uda się to ze względu na zamówienie torów. Tory, które są zamówione zjadą dopiero w drugiej połowie roku, po wakacjach. Nie możemy go wstrzymać z drugiej strony do kolejnych wakacji, bo wtedy jest termin zakończenia. Nie przyspieszymy tego, wykonawca powiedział jakie są terminy oczekiwania na tory, na rozjazdy. Zamówienie jest złożone i ma określony termin dostawy. Dzisiaj, jeśli chodzi o ewentualne przesłanki do przedłużenia, to one są niewielkie. Wyliczaliśmy, że z różnych przyczyn zależnych od nas, były rzeczywiście kolizje z drzewami. Przede wszystkim, robiliśmy przeprojektowanie fragmentu drogi rowerowej, chodników. Było wstrzymanie robót ze względu na wycinkę drzew na skarpach, które było rozbierane, to jest około 1,5 miesiąca. Wykonawca jeszcze nie wystąpił o przedłużenie terminu natomiast na dzień dzisiejszy, gdyby wystąpił, to ma prawo do przedłużenia około 1,5 miesiąca. Termin zakończenia - sierpień, połowa września przyszłego roku. Na chwilę obecną nie ma żadnych przesłanek aby zakończyło się później. Jeśli tak się nie stanie będą kary, którymi zostanie obciążony. Wykonawca miał momenty kiedy zniknął z budowy, to się zdarzało, były to nieuzasadnione wstrzymanie robót, miał nałożone kary i to dość dotkliwe ponieważ 30 tys. zł kar za trzy dni zostały mu naliczone. Taka jest kara w umowie. Jeżeli nie ma powodów żeby nie pracować za każdy dzień jest kara 10 tys. zł. Już taką dostał, więc mam nadzieję, że poraz kolejny nie zniknie z placu budowy bez powodów. Na chwilę obecną trudno mówić, że są jakieś opóźnienia. Trudniej będzie na drugiej nitce, bo najtrudniejszy element jest realizowany - i obiekt i skrzyżowanie. Druga nitka idzie do przebudowy już kompleksowo - cała jezdnia jeśli chodzi o podbudowę. Tam faktycznie musi ruszyć już pełną parą na całym odcinku.”

**Radny p. Tomasz Kacprzak:** „Kiedy będzie gotowa całość przebudowy?” .

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich Pani Katarzyna Mikołajec:** „Teraz na lipiec 2020. Przedłużenie jest ze względów leżących po naszej stronie zamawiającego, bo sami wstrzymywaliśmy chociażby wycinki drzew, około 1,5 miesiąca”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Jak wygląda z drugą częścią za ulicą Milionową, ta ulica została wyłączona przez 6 miesięcy?”.

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich Pani Katarzyna Mikołajec:** „Poproszę o wytłumaczenie zarządy drogi, dlatego że nasz wykonawca podpisując umowę, miał prawo wystąpić o przekazanie terenu budowy na cały odcinek i tak zrobił. Wystąpił i złożył wniosek o tymczasową organizację, które właśnie zamykała cały odcinek do zarządcy drogi. Taką zgodę dostał i z niej skorzystał. Natomiast jeśli chodzi o roboty, to my wiedzieliśmy, że odcinek od Milionowej do Przybyszewskiego wymaga tylko i wyłącznie wymiany górnej nawierzchni i kilku przejść poprzecznych, które faktycznie teraz - jeśli chodzi o odwodnienie - będą realizowane. Tutaj jest kwestia do dyskusji. My, jako ZIM wiemy, jaki mamy zakres realizacji i przekazaliśmy cały teren”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski** poprosił dyrektora z Zarządu Dróg i Transportu o wyjaśnienie półrocznego wyłączenia za ulicą Milionową.

**Z-ca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Maciej Sobieraj:** „My jako Zarząd Dróg i Transportu opiniujemy organizację ruchu. Opiniujemy ją po dostarczeniu przez głównego wykonawcę, który do tego jeszcze, zarządowi dróg i transportu przedstawia harmonogram prac. Jeżeli ten harmonogram prac był przedstawiony, że będzie wykonywał dane prace i potrzebuje tego zajęcia, to my generalnie nie zakazujemy. To, że w efekcie on nie wszedł na plac budowy i nie wykonywał tych prac to już bardziej pytanie do ZIM. Z naszej strony jest tylko zaopiniowanie. Zatwierdzenie to jest jeszcze w Biurze Inżyniera Miasta. ZDiT może wyrazić swoją opinię, natomiast ona nie jest wiążąca w przypadku zatwierdzania organizacji tymczasowej czy stałej na drogach publicznych - natomiast wykonawca często zapewniał i zgłaszał te nowe harmonogramy, które uwzględniały rozpoczęcie prac - to ta organizacja nie była zmieniana. Organizacje na placach budowy, przejętym placu budowy, dostarcza wykonawca. ZDiT sprawdza czy ona jest zgodna z prawem i nie ma w niej błędów. Jeżeli chodzi o wszelkie rozmowy i to co się dzieje na placu budowy - to już ZIM”.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Przeszliśmy kawałek inwestycji, czy ze strony Państwa radnych są pytania do pani dyrektor ZIM, do pana dyrektora ZDiT, po wprowadzeniu o etapach realizacji i terminie zakończenia?”.

**Radny p. Tomasz Kacprzak:** „Czy będą tu wspólne przystanki tramwajowo-autobusowe?”.

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich Pani Katarzyna Mikołajec:** „Tak, jest wspólne torowisko tramwajowo-autobusowe i wspólny przystanek pod wiaduktem będzie. Przy Przybyszewskiego również będzie wspólne torowisko”.

**Radny p. Tomasz Kacprzak:** „Na ulicy Milionowej wciąż budują biurowce. Widać, że są urządzane dzikie parkingi, czy są pomysły aby teren uporządkować?”.

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich Pani Katarzyna Mikołajec:** „My jako ZIM nie mamy, bardziej to jest kwestia jak wydawane są WZ na tego typu obiekty. Ja zakładam, że jeśli chodzi o miejsca parkingowe, one też mają zabezpieczone, pytanie czy w wystarczającej ilości”.

**Radny Osiedla:** „Moje pytanie dotyczy o wycinki drzew - czy to jest oznaczone? Były zapewnienia, że drzewa zaznaczone na zielone nie będą wycinane, a tu został sam pień. Czy mieszkańcy mogą mieć wygodniejsze przejście przez ul. Milionową? Tu się nic nie dzieje a wszyscy muszą iść dalej do przejścia?”.

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich Pani Katarzyna Mikołajec:** „Jeśli chodzi o przejście, to ze względu na bezpieczeństwo - przez teren budowy przechodzić nie wolno, dalej jest wyznaczone przejście. Jeśli chodzi o drzewa, to tutaj te drzewa wymagały decyzji na

wycinkę i decyzji konserwatora. Zarówno Urząd Marszałkowski jak i konserwator wiedział, które drzewa są do wycięcia i wydali swoje pozwolenia, więc było to absolutnie legalne. Było to kontrolowane, jako że jest to poszerzenie jezdni, były one planowane do wycięcia również. Na całym tym zakresie do wycięcia było 58-60 drzew. Połowa na tym etapie planowana i druga połowa przy drugim etapie, większość jest na rozbieranym nasypie. Nie ma tu kwestii ominięcia tych drzew gdyż one rosną na nasypie, który jest rozbierany.”

**Radny Osiedla:** „Są tam drzewa zaznaczone na zielono a są wycięte”.

**Mieszkaniec:** „Kolor zaznaczenia nie ma znaczenia. Ja jako mieszkaniec tym się zajmowałem bardzo mocno w zeszłym roku i podobno, kolor zaznaczenia nie miał znaczenia. Były tam czerwone, różowe i zielone, były kropki, kreski. Było dużo teorii spiskowej na ten temat i ostatecznie, jak mieszkańcy podnieśli larum, nagle się okazało, że kolor nie ma znaczenia, cyferki nie mają znaczenia, natomiast dostaliśmy mapę i na Zarzewiaku - na takiej grupie FB - wrzuciliśmy tą mapę ze zdjęciami, z punktami dokładnie, które mają wycięte i faktycznie, te drzewa miały być wycięte. Urząd Miasta powiedział, że kolor nie ma znaczenia”.

**Radny Osiedla:** „Czy konieczne jest wycinanie wszystkich drzew? Ta inwestycja i tak jest bardzo kosztowna, a przesadzenie zdrowych drzew obok może i nam by oszczędziło oczekiwania na kolejne zdrowe, duże drzewo?”.

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Czy ZIM ma takie urządzenia do przesadzania drzew?”

**Dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich Pani Katarzyna Mikołajec:** „Ależ oczywiście, że nie ma. ZIM jest od budowy dróg a nie przesadzania drzew, więc jeśli ktoś miałby mieć to Zarząd Zieleni Miejskiej. Natomiast jest to procedura tak kosztowna dla potencjalnego wykonawcy, że jak z ciekawości wysłaliśmy zapytania do trzech, to wszystkie trzy firmy, które zajmują się przesadzaniem powiedziały, że absolutnie się tego nie podejmą. To są bardzo kosztowne 3 lata przygotowania drzewa do przesadzenia. To jest przygotowanie korzeni do przesadzenia, przesadzenie, następnie utrzymywanie tego drzewa, bo na przesadzenie tego drzewa otrzymuje się decyzję i wykonawca jak przesadzi to drzewo i ono umrze w ciągu 5 lat, to musi kupić takie drzewo. Przesadzenie i znalezienie takiego drzewa to jest tak duży koszt, że nie ma chętnego na robienie czegoś takiego. Nie znajdziemy chętnego.”

**Mieszkaniec Łodzi p. Jacek Hubert:** „Mieszkaniec Zarzewa i jeśli tam Państwo przejdziecie, to witam Was na Zarzewie, bo od Milionowej się Zarzew zaczyna, a zaproszony dzisiaj zostałem przez pana Przewodniczącego - Marcina Hencza, na dzisiejsze spotkanie w sposób bardzo nieprzyjemny ale postanowiłem sobie (wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz wtrącił: „Ja w przeciwieństwie do Państwa grupy byłem bardzo kulturalny”) w przeciwieństwie do członków mojej grupy. To było 8 miesięcy denerwowania się. Pan po tych 8 miesiącach się tam zjawił. Generalnie o co nam chodzi, to co teraz powiem, udowodnię jeśli będzie taka potrzeba pismami. Zresztą, ja te pisma mogę złożyć Panu radnemu ale po naszej wymianie zdań na tej grypie facebookowej dowiedziałem się ze zdumieniem, że Państwo radni tak naprawdę nie wiecie, jak w ogóle wygląda sytuacja tego remontu. My od 8 miesięcy, jako mieszkańcy tutaj Zarzewa, walczymy nie tyle z remontem co z jego organizacją. To, że tam dziś stoi samochód i tam jest koparka i coś robi, to widzimy ją poraz pierwszy od kilku miesięcy. Od 8 miesięcy. Miesiąc temu, jak zostało zamknięte wszystko, wysyłałem pismo do Pani prezydent do ZIM-U, ZDiTu, pan dyrektor Maciej Sobieraj pamięta mnie na pewno ze spotkania, na którym u niego byłem, ponieważ wydeptałem wszystkie

możliwe ścieżki łącznie z sekretariatem pana prezydenta, pani prezydent. To jest dzisiaj 5 albo 6 dzień w ciągu tych 8 miesięcy, gdzie tam się cokolwiek dzieje. Natomiast o co prosiliśmy, nie o to aby nie było remontu, bo czy on jest sensowny, czy nie, to już jest inna sprawa. Natomiast tamten kawałek, tam gdzie samochody wjeżdżają normalnie aby dojechać do stacji Bipi i Stell, ten kawałek od samego początku mógł być otwarty, przynajmniej do dzisiaj, ponieważ od 8 miesięcy, tam nic się nie dzieje. W efekcie, tych korków od Piłsudskiego w ogóle by nie było. Korki tworzą się poprzez światła, które też tam w tle widzimy przy ul. Przybyszewskiego, gdzie są tylko dwa pasy ruchu, a gdyby samochody mogły spokojnie przejechać tutaj miałyby 4 pasy ruchu. Ten odcinek - najgorsze jest właśnie to że ludzie, że pan Hencz tu bywa, robi filmiki wspinał na wiadukcie, natomiast my tędy jeździmy codziennie i stoimy po godzinie w korku. To jest moje zdanie i tymi pismami, jakbym powiedział, jak wyglądały odpowiedzi, gdyby je rozebrać z kurtuazji i z kultury osobistej, to by można było w skrócie, mniej więcej podsumować – „Daj nam Pan święty spokój”. Zacytuje kilka odpowiedzi. Ja w pewnym momencie wysłałem pismo do dyrektora ZDiT, skoro już nic nie możemy to obśmiejemy to. Zmieńmy wniosek zmiany nazwy na ulicę Kononowicza co aleja Śmigłego Rydza, Kononowicza - ten człowiek od tego, co to się nic nie dzieje. W ciągu dwóch dni pan dyrektor Misiorny ZDiT wszczął procedurę zmiany tej nazwy, w prawdzie zapytał się o opinię ŁOG i tak dalej i tak dalej. A teraz przez kilka miesięcy nie dostaliśmy rzetelnej odpowiedzi na to, co się tutaj dzieje i to jest moje zdanie. Pierwsze pismo było to było miesiąc po zamknięciu tej ulicy całej. Merytoryczne pismo bez mediów, bez jakiś inwektyw, wściekania się na kogokolwiek z mapkami, jak można to inaczej zorganizować, odpowiedzi były - „Odwal się pan”, musiałem biegać po urzędzie aby tych odpowiedzi szukać, tak też wyglądała. Na sam koniec powiem Państwu - tak to jest moje zdanie, grupy może 1000, może 100, a może 10 osób na tym facebooku, na tym Zarzewiaku - ale dzisiaj sobie zjadłem, przed chwilą. Zapraszam Państwa, jest bardzo fajna restauracja zaraz za odrdomem. Tutaj pierogarnia, gdzie osoba mi powiedziała - właścicielka tej pierogarni - jak zapytałem, jak to wygląda, że ona na 70% mniejsze obroty i okazuje się, że robiła dokładnie to samo co ja. Nikt z Państwa radnych najwyraźniej, przynajmniej po Panu Henczu zrozumiałem, nie wie o tym, jak wygląda ten odcinek i co się na tym odcinku nie dzieje tak naprawdę. Nie będę Państwu dokumentów pokazywał ale pokażę Państwu zdjęcia, które robimy średnio raz na tydzień. Jeżeli Państwo zobaczycie jakiegokolwiek różnice przez pół roku, znajdziecie na tych zdjęciach, to proszę je wskazać. To takie znajdź trzy różnice - na każdym z tych zdjęć nie ma, nie ma różnic po prostu, tam się nic nie dzieje a dzisiaj to jest wioska carska. Przyjechał car, ktoś cara powiadomił to się pojawiły dwa samochody. To już jest po ptakach, bo z tym już nic nie będzie. Wysłałem maile do Pani prezydent i do kilku mediów z zapowiedzią złożenia doniesienia do prokuratury nie na to - plany Miasta Łodzi na 2020 rok są takie, że zamkniemy ulice Przybyszewskiego poprzeczną, zamkniemy dalszy ciąg ulicy Śmigłego Rydza, zamkniemy ulicę Broniewskiego, która jest trzecią przeczną równoległą do Przybyszewskiego. Ulica Dąbrowskiego jeszcze nie jest wyremontowana i Bóg wie kiedy będzie wyremontowana. To się nie skończy, remont zgodnie z planem - mowy nie ma, żeby się skończył. Kto się chce założyć zapraszam. W efekcie, jeśli te plany miasta zostaną zrealizowane, to ta część miasta - 40 tysięcy mieszkańców, nie ma żadnego dojazdu - łącznie z Dąbrową przemysłową, nie ma żadnego dojazdu. Wtedy nie ma karetka pogotowia - karetka pogotowia do szpitala Jonschera do SORu już w tej chwili nie mogą dojechać w godzinach szczytu. Sprawdźcie sobie Państwo jak to wygląda. Jeśli to wszystko będzie pozamykane, to nie będzie karetka pogotowia, straży pożarnej, niczego nie będzie. Tak Kononowicza już dzielnica w tym momencie będzie, ja wtedy składam doniesienie do prokuratury, po prostu zapowiadam. To nie jest tak, że jutro to zrobię, jest czas aby odstąpić od tego szaleństwa które miasto planuje zrobić.”

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski:** „Ze strony Państwa radnych, pytania do pani dyrektor, pana dyrektora - czy większość odpowiedzi jest udzielona, zakres przedstawiony jest wystarczająco?”.

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz:** „Czy już wiadomo, jak to nowe torowisko po Rydza, planowany odcinek na Broniewskiego będzie wykorzystany, czy będzie jakaś nowa linia w wyniku całej tej przebudowy, ten tramwaj dla Łodzi? Staram się ustalić po co to my robimy.”

**Wicedyrektor ZDiT p. Maciej Sobieraj:** „To nie jest do mnie pytanie, ponieważ ja nie zaplanowałem tego torowiska ale jeżeli chodzi o myśl ogólną, to jest tak żeby tramwaj zastąpił w części autobus - szczególnie linii 70. Jeżeli mówimy jeszcze o budowie tramwaju do Centrum Zdrowia Matki Polki, to miało to spowodować, że sukcesywnie będziemy taką linię budować, która zastąpi nam autobus. Od Centrum Zdrowia matki Polki, jeżeli jeszcze zdecydujemy się na budowę w kierunku Dołów, to po prostu pokrywało by się z tą trasą. Oczywiście autobus zjeżdża też w ulicę Tatrzańską i tu potrzebne byłoby na pewno wsparcie. Przy każdej inwestycji tramwajowej też są nabywane nowe tramwaje do obsługi tej trasy, w związku z tym nowe linie będą musiały powstać. Poza tym, też była mowa o tym aby tramwaj, który dzisiaj kończy na placu Niepodległości - 11A mógł przez ŁTR kursować ulicą Broniewskiego np. do Niższej.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Powiedział Pan o zastąpieniu linii 70, to już gdzieś się mówiło w Alei Palki ewentualnie o tramwaju, bo to jest jedyny element zastąpienia 70 ale czy ul. Inflancka też?”.

**Wicedyrektor ZDiT p. Maciej Sobieraj:** „W żadnych studiach Miejskiej Pracowni Urbanistycznej ani w Biuro Architekta, nie ma wpisanego w Inflanckiej Julianowskiej tramwaju. Natomiast, biorąc pod uwagę potoki pasażerów jakie występują na linii 70 w tym kierunku, jako że jest to jedna z najbardziej popularnych linii, to wskazany byłby tutaj tramwaj z racji, że tramwaj jest o wiele bardziej pojemny od autobusu.”

**Radny p. Mateusz Walasek** powiedział, że uzyskał informację od dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich dotyczące ul. Maratońskiej.

**Mieszkaniec Łodzi Rada Osiedla Stary Widzew** upomniał się o zapraszanie na posiedzenie Komisji jeśli tematem spotkań komisji transportu byłby teren osiedla. Nie wszystkie informacje jesteśmy w stanie wyśledzić.

**Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski** powiedział, że kolejne posiedzenie komisji odbędzie się 16 maja br.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządziła

Aneta Rabenda

Przewodniczący Komisji

Krzysztof Makowski

